

Sygn. akt III Ca 56/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Protokolant Beata Michalak

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt I C 756/16

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami procesu;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części.**

SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 56/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z 13 listopada 2015r. powód domagał się od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 400 euro z ustawowymi odsetkami od 17 sierpnia 2014 roku tytułem odszkodowania za wynoszące 22 godziny opóźnienie lotu, który miał się odbyć 16 sierpnia 2014r, zaś faktycznie odbył się 17 sierpnia 2014r. na trasie M.-A.( Egipt) – K.. Domagał się ponadto zapłaty kosztów procesu.

W sprawie wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie pozwana wniosła oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów sporu podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z 21 września 2016 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 617 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że powód miał wykupione wczasy w biurze (...) SA w Egipcie. Zgodnie z umową przelot miał nastąpić (...) SA. Powód nie zawierał bezpośrednio z pozwany umowy pisemnej przewozu lotniczego, Lot, którego pasażerem był powód miał się odbyć w dniu 16 sierpnia 2014r., w rzeczywistości nastąpił w

dniu 17 sierpnia 2014r. a przylot do portu przeznaczenia nastąpił o 19.20 z dwudziestodwugodzinnym opóźnieniem. Odległość po ortodromie pomiędzy portami lotniczymi w K. i M. A. wynosi ponad 1500 km.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wskazał, że powód domagał się zasądzenia kwoty 400EURO jako odszkodowania za opóźniony lot samolotu którego był pasażerem. Odpowiedzialność pozwanej opiera się na przepisach rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów. Wskazał ponadto na orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 listopada 2009r. w sprawach C-402/07i C-432/07.

Sąd Rejonowy wskazał, że przepis art. 6 rozporządzenia 261/2004 przewiduje określoną pomoc dla pasażerów od obsługującego przewoźnika lotniczego jeżeli ma on uzasadnione powody, by przewidywać, że lot będzie opóźniony w stosunku do planowego startu:

- a) o dwie lub więcej godziny w przypadku lotów do 1500 km; lub
- b) o trzy lub więcej godziny w przypadku wszystkich lotów wewnątrz wspólnotowych dłuższy niż 1500km i wszystkich innych lotów o długości pomiędzy 1500 a 3500 km;
- c) o cztery lub więcej godzin w przypadku wszystkich innych lotów niż loty określone w lit.a) lub b).

Dalej wskazał, że art. 7 w zw. z art. 5 i 6 tego rozporządzenia przyznaje prawo do odszkodowania dla pasażera, jeżeli ten przybędzie do miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po planowanej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu ( a) 250 Euro dla wszystkich lotów o długości do 1500 km, b) 400 Euro dla wszystkich lotów wewnątrzwspólnotowych dłuższych niż 1500 km i wszystkich innych lotów o długości od 1500 km do 3500 km; c) 600 EURO dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit.a) i b). Przy określaniu odległości podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołania lotu. Zgodnie z ust.2 odszkodowanie będzie pomniejszone, jeżeli pasażerom zaoferowano zgodnie z art. 8 zmianę planu podróży lub ich miejsca docelowego na alternatywny lot, którego czas przylotu nie przekracza planowanego czasu przylotu pierwotnie zarezerwowanego lotu: a) o dwie godziny w przypadku wszystkich lotów o długości do 1500 km. b) o trzy godziny w przypadku wszystkich lotów wewnątrzwspólnotowych dłuższych niż 1500 km i wszystkich innych lotów o długości od 1500 km do 3500 km, lub o 4 godziny w przypadku wszystkich innych lotów niż loty określone w lit.a) i b).

Sąd Rejonowy wskazał, że rozporządzenie nie przewiduje odszkodowania dla pasażerów za opóźnienie lotu. Jednak w wyroku z 19 listopada 2009r. w sprawie C-402/07 Trybunału Sprawiedliwości stwierdzono, że art. 2 lit.1 oraz art.5 i 6 rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że opóźniony lot niezależnie od czasu trwania opóźnienia. Nawet gdy jest ono duże nie może zostać uznany za odwołany, jeżeli jest realizowany zgodnie z pierwotnie przewidzianym przez przewoźnika lotniczego rozkładem. Ponadto stwierdzono, że art. 5,6,i 7 rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej jednak takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania jeżeli przewoźnik jest w stanie dowieść że odwołanie lub duże opóźnienie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Wskazano w nim, że art. 5 ust.3 rozporządzenia 261/2004 należy tak interpretować, że problem techniczny, który wystąpił na statku powietrznym nie jest objęty nadzwyczajnymi okolicznościami, chyba że jest on następstwem zdarzeń, które ze względu na swój charakter lub źródło nie wpisują się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika i pozostają poza zakresem jego skutecznej kontroli. W orzeczeniu tym wskazano, że sytuacja pasażerów, których lot został opóźniony nie różni się od sytuacji pasażerów, których lot został odwołany. Zatem zgodnie z zasadą niedyskryminacji i zasadą równego traktowania,

podobne sytuacje należy traktować w podobny sposób. Podobne stanowisko zostało zajęte w wyroku Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu z 23 października 2012 roku w połączonych sprawach C - 581/10 i C - 629/10. Wyroki te zostały wydane w trybie prejudycjalnym, zatem są wiążące nie tylko dla sądu krajowego kierującego pytanie, ale dla wszystkich sądów krajowych państw członkowskich.

Zatem Sąd Rejonowy wskazał, że opóźnienie lotu powoda wynoszące 22 godziny uznać należało za nadmierne. Stanowiło ono podstawę do przyznania powodowi odszkodowania, które zgodnie z art. 7 rozporządzenia wynosi 400 EURO.

Dalej Sąd Rejonowy rozważył, że w niniejszej sprawie pozwana wniosła zarzut przedawnienia. Zarzut ten uznał za zasadny. Wskazał, że rozporządzenia (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady nr 261/2004 z 11 lutego 2004r. nie przewidują terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych. W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 22 listopada 2012 roku w sprawie C – 139/11, wskazano, że rozporządzenie to należy interpretować w ten sposób, że termin na wytoczenie powództwa o odszkodowanie o którym mowa w art. 5 i 7 rozporządzenia jest ustalany zgodnie z przepisami każdego państwa członkowskiego w dziedzinie przedawnienia roszczeń. Zastosowania nie znajdują w takim przypadku przepisy konwencji montrealskiej.

Sąd Rejonowy wywiódł nadto, że termin przedawnienia został przewidziany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących umowy przewozu. Przepis art. 778 kc stanowi że roszczenia z umowy przewozu osób przedawniają się z upływem roku od dnia wykonania przewozu, a gdy przewóz nie był wykonany od dnia kiedy miał być wykonany. W ustawie prawo lotnicze brak jest przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń. Uznając zasadność zarzutu przedawnienia Sąd Rejonowy oddalił powództwo. O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98kpc.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zarzucając naruszenie:

- art. 233§1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że umowa zawarta przez powoda nie jest umową świadczenie usług lecz umową przewozu, a w konsekwencji pominięcie, że termin przedawnienia roszczeń winien wynosić 3 lata;

- art. 233§1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że roczny i dwuletni termin przedawnienia roszczeń są do siebie zbliżone;

- art. 233§1 k.p.c. poprzez pominięcie zasad wykładni orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości stanowiących o konieczności ich dokonywania przy zastosowaniu reguł celowościowo – funkcjonalnych i reguły maksymalnej efektywności prawa wspólnotowego nakazującej dokonywanie wykładni w sposób maksymalnie korzystny z punktu widzenia tego prawa praw jednostki;

- art. 328§2 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu przyczyn dla których nie Sąd Rejonowy nie zastosował przepisów konwencji montrealskiej oraz nieodniesienie się w treści uzasadnienia do rodzaju umowy, jaką powód zawarł nabywając bilet lotniczy na opóźniony lot realizowany przez pozwaną oraz nieodniesienie się merytorycznie do treści podnoszonych przez powoda zarzutów wskazując na podstawę nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia poprzez błędne przyjęcie rocznego okresu przedawnienia;

- art. 98 k.p.c. w za z art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie strony powodowej kosztami procesu;

- art. 774 – 778 k.c. przez błędne uznanie, że strony łączyła umowa przewozu, gdy umowa na podstawie której powodowie korzystali z usług pozwanej miała charakter umowy nienazwanej zawartej z organizatorem wycieczki będącym rodzajem pośrednika w zakupie biletu lotniczego;

- art. 750 k.c. w zw. z art. 118 k.c. oraz art. 442<sup>1</sup> §1 k.c. przez ich niezastosowanie gdy umowa na podstawie której powód korzystał z usług pozwanej miała charakter umowy nienazwanej, zaś w związku z zawarciem umowy z przedsiębiorcą, termin przedawnienia roszczeń z niej wynikających wynosił 3 lata;

- art. 208 ust.1 i 2 ustawy Prawo lotnicze w zw. z art. 87 pkt 1 Konstytucji RP oraz art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej poprzez ich błędną wykładnię prowadząca do wniosku, że w niniejszej sprawie nie znajdują zastosowania postanowienia konwencji montrealskiej;

- art. 2 pkt b, art. 3 ust 5 i 7 rozporządzenia 261/2004 przez uznanie, że nie stanowi ono samoistnej podstawy dochodzenia roszczenia, a co za tym idzie roszczenie powoda jest związane z umową przewozu realizowaną na zlecenie osoby trzeciej i jako takie podlega regulacji art. 774 i nast. k.c.

Formułując te zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy. W razie uznania argumentacji za niezasadną wnosili o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu poprzez nie obciążania ich tymi kosztami jak i kosztami postępowania odwoławczego. Wskazywali na zaistnienie w sprawie podstaw do zastosowania art. 102 kpc. W tym aspekcie powoływał się na rozbieżności orzecznicze dotyczące kwestii przedawnienia spornych roszczeń.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje;***

Apelacja jedynie w niewielkiej części zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżący zawarł w apelacji zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. Jest to jednoznaczne z kwestionowaniem poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych. Stosowanie art. 233§1 k.p.c. sprowadza się bowiem do oceny dowodów i wyciągania z nich wniosków, na podstawie których ustalane są fakty istotne dla rozstrzygnięcia. Zarzut ten nie jest zasadny, gdyż stawiając go skarżący odnosi się nie do dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, lecz do wykładni prawa materialnego.

Wskazać należy, że fakty istotne dla rozstrzygnięcia nie były w sprawie sporne. W toku postępowania nie było kwestionowane to, że w ramach zawartej zarówno przez powódkę jak i powoda z biurem podróży usługi turystycznej pozwana świadczyła przewóz lotniczy w dniu 17 sierpnia 2014 roku( choć miała go świadczyć w dniu 16 sierpnia 2014r.) . Samolot, którego pasażerami był m.in. powód przybył do K. z dwudziestodwugodzinnym opóźnieniem w stosunku do planowej godziny przylotu.

Co się z kolei tyczy zarzutu naruszenia art. 328§2 k.p.c. to chybnym było twierdzenie jakoby Sąd Rejonowy nie wskazał przyczyn, dla których wyłączył możliwość stosowania w sprawie przepisów o przedawnieniu objętych konwencją montrealską. Wywód w tym zakresie odwołuje się do wykładni przepisów prawa dokonanych w wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawach C – 139/11, którą Sąd Rejonowy podzielił. Także i ten zarzut ocenić więc należało za niezasadny. Podobnie za niezasadny uznać należało zarzut naruszenia tego przepisu poprzez nieodniesienie się do argumentacji zawartej w stanowisku powoda będącym odpowiedzią na zarzut przedawnienia. Wskazanie przez Sąd Rejonowy, że podziela wykładnię przyjętą w wskazanym wyżej wyroku Trybunału w sposób wystarczający odnosi się do kwestii przedawnienia i nie pozwala na uznanie tego zarzutu za zasadny. W uzasadnieniu wyroku C-139/11 wskazano, że roszczenia sformułowane na podstawie art.5 i 7 rozporządzenia 261/2004 o odszkodowania na podstawie tych przepisów znajdują się poza zakresem stosowania konwencji warszawskiej i montrealskiej. Należy podzielić ten pogląd wskazując, że świadczenia odszkodowawcze wynikające w w/w przepisów rozporządzenia mają charakter ryczałtowy i niezależny od tego, czy z tytułu opóźnienia( odwołania ) lotu pasażer poniósł szkodę materialną, przysługują za samą utratę czasu i niedogodność związaną z opóźnieniem(odwołaniem lotu). Tym samym nie są to typowe odszkodowania, których przyznanie uzależnione jest od zaistnienia skonkretyzowanej szkody.

Na marginesie zaznaczenia wymaga, że zgodnie z jednolitym i utrwalonym orzecznictwem zarzut ten może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji tylko w wyjątkowych wypadkach, a mianowicie wówczas gdy niezachowanie jego wymagań konstrukcyjnych uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania

orzeczenia lub nie pozwala na jego kontrolę odwoławczą. Tylko w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może mieć wpływ na wynik sprawy. Tego rodzaju wadliwości Sąd Okręgowy nie dostrzegł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Apelujący w istocie kwestionowali prawidłowość zastosowania (lub niezastosowania) przez Sąd Rejonowy wyartykułowanych w apelacji norm prawa materialnego.

Oceniając zaskarżony wyrok w tym zakresie Sąd Okręgowy zważył, że Sąd Rejonowy szeroko i przekonywująco umotywowował swoje stanowisko dotyczące zasad przedawnienia roszczenia powodów wywodzonego z przepisów rozporządzenia 261/2004. Zarzuty apelacji nie mogły podważyć tej argumentacji. W szczególności to, że powodowie nie zawierali umowy przewozu bezpośrednio z pozwaną lecz zawierali umowę o świadczenie usług turystycznych z niezwiązanym z pozwaną biurem podróży, nie mogło mieć wpływu na kwalifikację stosunku prawnego istniejącego między powodami a pozwaną. Skoro bowiem roszczenie powodów wynikało z rozporządzenia 261/2004 regulującego odpowiedzialność przewoźników lotniczych wynikającą z nieprawidłowego zrealizowania umowy przewozu lotniczego, to bez znaczenia było w jakich okolicznościach umowa taka została zawarta. Wszak odpowiedzialność wynikająca ze wskazanego rozporządzenia związana jest tylko i wyłącznie z samym realizowaniem (lub niezrealizowaniem) usługi przewozu lotniczego. Okoliczność tą miał zresztą na względzie Sąd Rejonowy. Ponadto zawarcie umowy o usługę turystyczną rodzić może odpowiedzialność biura podróży, zatem skoro powód pozwał przewoźnika lotniczego, to z całą pewnością nie może odnosić do niego terminów przedawnienia z umowy zawartej z innym podmiotem. Niewątpliwie biuro podróży miało w odniesieniu do usługi przewozu lotniczego jedynie rolę pośrednika, bowiem samo usługi przewozu nie wykonywało. Tym samym uznanie zawarcia w sprawie przez powoda umowy przewozu i zastosowanie do odpowiedzialności pozwanej terminu przedawnienia dotyczącego umowy przewozu jest w pełni prawidłowe.

Sformułowany przez Sąd Rejonowy wniosek dotyczący normy prawnej właściwej dla oceny terminu przedawnienia roszczenia powodów znajduje nadto potwierdzenie w treści uchwały Sądu Najwyższego z 17 marca 2017 roku, III CZP 111/16 stwierdzającej, że **roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 7 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91, przedawnia się w terminie rocznym na podstawie art. 778 k.c.**

Sąd Okręgowy w całości podziela treść tej uchwały.

Jako, że opóźniony lot odbył się w dniu 17 sierpnia 2014 roku, a powód wystąpił z roszczeniem w dniu 13.11.2015r., to w dacie wytoczenia powództwa sporne roszczenie było przedawnione. Podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia skutkować musiało zastosowaniem normy art. 117§2 k.c. pozwalającej na zwolnienie z obowiązku świadczenia przedawnionego roszczenia, co prowadziło do wniosku o trafności rozstrzygnięcia oddalającego powództwo.

Sąd Okręgowy podzielił jednakże wniosek powoda co do podstaw do zastosowania w sprawie normy art. 102 k.p.c. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach. Wskazać trzeba, że kwestia przedawnienia roszczenia wynikającego z rozporządzenia 261/2004 roku wzbudzała wątpliwości w orzecznictwie, a wykładnia przepisów prowadzić mogła do różnych wniosków co do długości tego terminu, których w zależności od przyjętej wykładni mógł wynosić, rok, dwa, trzy lub dziesięć lat. Wątpliwości te wyjaśnione zostały uchwałą Sądu Najwyższego wydaną już po zaskarżeniu wyroku przez powoda. Co istotne, uchwała ta przyjęła najkrótszy z możliwych do przyjęcia terminów przedawnienia, a powód ze swym roszczeniem wystąpił w 15 miesięcy po zrealizowaniu opóźnionego lotu. Nie można było też pomijać, że powód miał w sprawie status konsumenta. Okoliczności te przesądziły o uznaniu przez Sąd Okręgowy istnienia podstaw do nieobciążania powoda kosztami procesu.

***Z tych też względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386§1 k.p.c., a w pozostałej części apelację powodów jako bezzasadną oddalił z mocy art. 385 k.p.c.***

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy nie orzekł odrębnie poza oddaleniem apelacji, bowiem pozwana nie zgłosiła skutecznie takiego wniosku, gdyż jej odpowiedź na apelację została zwrócona jako złożona z naruszeniem art. 132§1kpc, w zw. z art. 21 ust.1 ustawy z dnia 10 lipca 2015r.( Dz. U. poz.1311). Dokonana zmiana wyroku Sądu Rejonowego dotyczyła jedynie kosztów postępowania, zatem uznać należało, że zastosowanie w tym zakresie znajdzie art. 100 kpc - poprzez obciążenie powoda zgłoszonymi kosztami tego postępowania poniesionymi przez niego.

SSO Gabriela Sobczyk